

Michał Lubicz-Miszewski

Organizacje polonijne w Mołdawii

Wschodnioznawstwo 3, 77-87

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Organizacje polonijne w Mołdawii

Polacy w Mołdawii nie są częstym podmiotem zainteresowania badaczy polonijnych. Tutejsza Polonia znajduje się w cieniu polskich zbiorowości w sąsiednich państwach – Ukrainie i Rumuni, co skutkuje porównywalnie niewielką liczbą poświęconych jej publikacji¹. Informacje dotyczące aktualnej działalności Polonii mołdawskiej można odnaleźć na łamach miesięcznika „Jutrzenka”, wydawanego przez Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielicach, oraz w biuletynie „Wspólnota Polska”, pisma poświęconego Polonii i Polakom za granicą.

Historia polskiego osadnictwa na terenie dzisiejszej Mołdawii sięga XVIII wieku. Wówczas przybywali tu zwolennicy Stanisława Leszczyńskiego oraz zbiegli pańszczyźniani chłopci. Pod koniec wieku trafiła tu część kościuszkowców po klęsce insurekcji. Wiek XIX przyniósł kolejne fale przybyszów z ziem polskich. Po zajęciu Mołdawii przez Rosję w 1812 roku rozpoczęto masową akcję osiedleńczą. Skorzystało z niej wielu Polaków z zaboru rosyjskiego, zarówno chłopów, którzy mogli tu nabywać ziemię, jak i szlachty, przydatnej dla carskiej administracji. Napływ Polaków do Mołdawii był także skutkiem represji po powstaniu styczniowym, w wyniku których przybyli głównie chłopci, szczególnie chętnie wybierający na nowe miejsce zamieszkania okolice Bielic. Powstawały wówczas całe polskie wsie².

Podczas ostatniego za czasów władzy radzieckiej spisu powszechnego, przeprowadzonego w Mołdawskiej SRR w 1989 roku, polską narodowość zadeklarowało 4739 osób, z których tylko 458 podało język polski jako język ojczysty (9,66%)³. Z kolei z ostatniego spisu przeprowadzonego w Republice Mołdawii w roku 2004 wynika, iż kraj ten zamieszkuje 2383 Polaków. Dane te nie obejmu-

¹ Do najważniejszych publikacji nt. Polonii mołdawskiej należą: *Polacy w Mołdawii* oraz *Polacy w Mołdawie mówią o sobie*, pod redakcją księdza Edwarda Walewandra, wydane w 1995 roku przez Oddział Lubelski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W latach 2002-2003 badania Polonii mołdawskiej prowadził Jarosław Derlicki (wraz z zespołem przeprowadził on łącznie ok. 250 wywiadów) z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie. Ponadto wywiady biograficzne, z najstarszymi Polakami zamieszkałymi w Styrzycy, Gładianach, Ryszkanych i Bielicach, przeprowadzili pracownicy i wolontariusze Fundacji na rzecz Zachowania Indywidualnej Pamięci Historycznej Brucejon z Krakowa. Łącznie w latach 2006-2007 zrealizowali oni 25 wywiadów.

² J. Derlicki, *Narodziny czy odrodzenie? Polska tożsamość w Mołdawii*, „Etnografia Polska”, t. XLVII, 2003, z. 1-2, s. 174-176.

³ R. Bogucka-Lebiedz, *Historyczny zarys dziejów polskiej mniejszości narodowej w Mołdawii*, „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 2/2003,

ją jednak Naddniestrza, gdzie w wynikach osobnego spisu ludności nie podano liczebności mniejszych grup etnicznych⁴. Jednakże w artykułach działaczy polonijnych, zamieszczanych na łamach „Wspólnoty Polskiej”, oraz wśród innych autorów przedmiotu wspomina się o liczbie 10-20 tysięcy Polaków w Mołdawii. Zdaniem Jarosława Derlickiego są to jednak szacunki znacznie zawyżone, odnoszące się raczej do „szerszego grona osób polskiego pochodzenia, niż do osób deklarujących się jako Polacy”⁵.

Organizacje polskie do 1940 roku

Pierwsze polskie organizacje na terenie współczesnej Mołdawii zakładano już pod koniec XIX i na początku XX wieku, najczęściej przy parafiach rzymskokatolickich (zdecydowaną większość katolików stanowili Polacy). Po rewolucji w Rosji z 1905 roku zaczęły powstawać Domy Polskie. W roku 1898 w Kiszyniowie powstało Towarzystwo Dobroczyńności, przy którym otwarto polską szkołę i bibliotekę. Z kolei w 1901 roku wybudowano tam Dom Polski⁶.

Po zakończeniu I wojny światowej, kiedy Mołdawia (Besarabia) weszła w skład Rumunii, opuściło ją około 2 tysięcy Polaków – głównie tych najzamożniejszych i najlepiej wykształconych. W latach dwudziestych swobodnie rozwijało się polskie szkolnictwo oraz polskie towarzystwa kulturalno-sportowe, założone w Kiszyniowie, Bielcach, Sorokach i Benderach. W tym okresie powstały: Towarzystwo Społeczno-Kulturowe „Warta”, Klub Sportowy „Polonia” oraz organizacje młodzieżowe: Koło im. Jana III Sobieskiego dla chłopców i Koło im. królowej Wandy dla dziewcząt. Polacy lekarze, nauczyciele, inżynierowie i właściciele ziemscy stanowili miejscową elitę. W drugiej połowie lat trzydziestych nastąpiło pogorszenie sytuacji Polaków w Besarabii w wyniku nasilania się rumuńskiego nacjonalizmu. Do dziś dwudziestolecie międzywojenne jest postrzegane przez część mieszkańców Mołdawii (niezależnie od narodowości) jako okres rumuńskiej okupacji⁷.

W okresie II wojny światowej (lata 1940-1945) Mołdawia dwukrotnie przechodziła od Rumunii do ZSSR i z powrotem. Po zakończeniu działań wojennych ostatecznie znalazła się w ZSSR. Wraz z nastaniem władzy radzieckiej w Mołdawii życie polonijne całkowicie zamarło. Działalność polskich stowarzyszeń i Kościoła rzymskokatolickiego została zawieszona. Polacy, zwłaszcza ludzie bogaci, musieli zostawić swoje ziemie i uciekać. Większość animatorów polskiego

Wrocław (wersja elektroniczna dostępna na <http://www.kwsm.uni.wroc.pl/publikacje/ZNS1.pdf>).

⁴ P. Marciniak, *Polacy w Mołdawii czekają na „Polską Wiosnę”*, „Wspólnota Polska”, III-IV 2/2007, s. 40.

⁵ J. Derlicki, *op.cit.*, s. 173.

⁶ R. Bogucka-Lebiedź, *op.cit.*

⁷ J. Derlicki, *op.cit.*, s. 175. Zob. też: R. Bogucka-Lebiedź, *op.cit.*

życia kulturalnego wyjechała za granicę, głównie do Polski i Rumunii. Wobec Polaków, którzy nie zdążyli wyjechać, władze rozpoczęły stosowanie represji i indoktrynacji, a niektórych skazywały na wywózki. Po śmierci Stalina ci Polacy, którzy przeżyli zesłanie, wrócili do swoich domów. Na skutek głodu, zsyłek na Syberię i do Kazachstanu, a także przymusowej kolektywizacji liczba Polaków znacznie spadła. W Mołdawskiej SRR Polacy zostali poddani restrykcyjnej polityce narodowościowej. W czasach komunistycznego reżimu przyznawanie się do polskości było niebezpieczne. Część Polaków ulegała wynarodowieniu – stawali się Rosjanami, Ukraińcami lub Mołdawianami, względnie „ludźmi radzieckimi”, bez określonej narodowości. Wielu Polakom wpisywano do paszportu jedną z tych narodowości, co było niezbędnym warunkiem kariery zawodowej w komсомole, partii czy szkolnictwie. Po upadku komunizmu wiele osób pragnących potwierdzić swoje polskie pochodzenie nie mogło już tego uczynić z powodu braku dokumentacji. Na rozmycie polskiej tożsamości narodowej znaczny wpływ miał także rozproszony charakter polskiego osadnictwa oraz coraz częstsze małżeństwa mieszane⁸.

Organizacje polskie w niepodległej Mołdawii⁹

Dopiero przemiany zachodzące u schyłku Związku Radzieckiego umożliwiły zakładanie polskich stowarzyszeń. Na terenie Mołdawii istnieje ich obecnie kilkanaście, a w najbliższych latach można oczekiwać powstania kolejnych. Według Piotra Marciniaka w zasięgu działających obecnie organizacji polonijnych pozostaje około 2-3 tysiące osób w Mołdawii prawobrzeżnej i około tysiąca osób w Naddniestrzu¹⁰. Poniżej zostaną przedstawione organizacje polonijne powstałe po 1990 roku i działające na terenie Mołdawii i w Naddniestrzu.

Pierwszą organizacją polonijną powstałą na fali demokratyzacji w Mołdawskiej SRR było Polskie Stowarzyszenie Kulturalne. Zostało założone w marcu 1990 roku w Kiszyniowie, a jego inicjatorem i pierwszym prezesem był prof. Tadeusz Malinowski, fizyk z Mołdawskiej Akademii Nauk. Jego podstawowym celem było podtrzymanie polskości wśród Polaków poprzez umożliwienie im nauki języka polskiego. Stowarzyszenie od początku borykało się jednak z brakiem nauczycieli, podręczników oraz pomieszczenia, w którym mogłyby się odbywać zajęcia. Po śmierci profesora Malinowskiego (27 II 1996 roku) organizacja uległa wewnętrznym konfliktom, które w efekcie doprowadziły do rozłamu – ze Stowarzyszenia wyłoniły się konkurencyjne wobec siebie organizacje – Stowarzyszenie Polaków

⁸ J. Derlicki, *op.cit.*, s. 174-176. Zob. także: A. Meller, „Pan Bóg też jest analfabetą” – *Polska mniejszość w Mołdawii*, „Tygodnik Powszechny”, nr 30 (2820), 27 lipca 2003 (wyd. internetowe: http://www2.tygodnik.com.pl/tp/2820/kraj02_print.html).

⁹ Mołdawia ogłosiła niepodległość 27 VIII 1991 roku.

¹⁰ P. Marciniak, *op.cit.*, s. 40.

w Mołdawii oraz Towarzystwo Polaków „Odrodzenie”. Prezesem Stowarzyszenia Polaków został Edward Jaroszewski¹¹. Jego prezesura wywarła dość niekorzystny wpływ na działalność nie tylko kiszyniowskiej ale i całej mołdawskiej Polonii. Prezesowi Jaroszewskiemu zarzucano postawę ambicjonalną, przejawiającą się w roszczeniu sobie prawa do wyłącznego reprezentowania Polonii Mołdawskiej, także w kontaktach na zewnątrz oraz w deprecjonowaniu, również na forum publicznym, działalności pozostałych organizacji polonijnych w Mołdawii. W roku 2000 Stowarzyszenie kierowane przez Jaroszewskiego uroczyście obchodziło 10-lecie swego istnienia, zaś w roku 2001 zostało przyjęte do Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Jednak niedługo potem prezes Jaroszewski został oskarżony o nadużycia finansowe i doprowadzenie do utraty wyremontowanego ze środków „Wspólnoty Polskiej” Domu Polskiego w Kiszyniowie (otwartego w 1997 roku). Zarząd Krajowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zaapelował do EUWP o zaniechanie wszelkiej współpracy ze Stowarzyszeniem Polaków w Mołdawii i jego prezesem. W liście kierowanym do Sekretariatu EUWS Jaroszewski zaprzeczył wszystkim zarzutom kierowanym pod swym adresem, tłumacząc je kampanią oszczerczą prowadzoną przez placówki dyplomatyczne RP w Mołdawii. Mimo to Stowarzyszenie Polaków w Mołdawii zostało zawieszona w prawach członka EUWS¹².

Na skutek rozłamów w Stowarzyszeniu Polaków oraz skandali związanych z działalnością kiszyniowskich organizacji polonijnych Polonia mołdawska od połowy lat dziewięćdziesiątych rozwija się w sposób zdecentralizowany. Mimo powołania w maju 2003 roku Rady Organizacji i środowisk Polskich w Mołdawii, organizacje polonijne w poszczególnych regionach kraju jak dotąd rozwijają się niezależnie. Ponadto Mołdawska Polonia nadal nie jest reprezentowana w Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych¹³.

W stolicy Mołdawii, Kiszyniowie, istnieją także Polskie Towarzystwo Medyczne (powstałe w 1995 roku) oraz Liga Kobiet Polskich (od 1996 roku). Z inicjatywy Ligii powstało polskie przedszkole, dzięki czemu dzieci już od najmłodszych lat mogą uczyć się języka polskiego. Pierwsze zajęcia przedszkolne z grupą polskich dzieci rozpoczęły się w październiku 2000 roku, a prowadzi je nauczycielka z Polski. Od 1991 roku nauczanie języka polskiego ma miejsce także w szkole nr 37 (z rosyjskim językiem nauczania), przekształconej na Liceum im. M. W. Gogoła. Od 2001 roku w Kiszyniowie funkcjonuje także Związek Polskiej Młodzieży, sku-

¹¹ Ibidem.

¹² *10-lecie Stowarzyszenia Polaków w Mołdawii*, Biuletyn Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, czerwiec-lipiec 2000 (wyd. internetowe: http://www.polenia-polska.pl/index.php?id=b00_7_7); zob. też: *List w sprawie Domu Polskiego w Kiszyniowie*, [w:] *Sprawozdanie Sekretariatu EUWP za rok 2004*, witryna Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych (<http://www.euwp.org/rp2004c.html>) oraz *List prezesa Edwarda Jaroszewskiego*, [w:] *List informacyjny nr 1/2005*, witryna Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych (<http://www.euwp.org/list105.html>).

¹³ P. Marciniak, *op.cit.*, s. 40. Propozycję członkostwa w EUWP otrzymało w roku 2008 Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach (informacja własna autora).

piający głównie studentów polskiego pochodzenia. Od 2000 roku corocznie na wiosnę organizowany jest w Kiszyniowie Festiwal „Polska Wiosna w Mołdawii”, będący przeglądem dorobku kulturalnego wszystkich polskich organizacji i środowisk z Mołdawii. Festiwal uważany jest za jedno z największych wydarzeń polonijnych w Mołdawii. Udział w nim biorą przedstawiciele mołdawskich władz, ambasady RP w Kiszyniowie oraz goście z zagranicy. W 2005 roku nieformalny Komitet Koordynacyjny Festiwalu został oficjalnie zarejestrowany i – oprócz organizacji festiwalu – podjął się próby integracji Polonii kiszyniowskiej. Z inspiracji Komitetu w 2007 roku otwarto Bibliotekę Polską im. Adama Mickiewicza¹⁴. Dwa razy w tygodniu odbywają się w niej kursy języka polskiego, na które uczęszcza obecnie około 40 osób¹⁵.

120 kilometrów na północ od Kiszyniowa znajduje się miasto Bielce. Na tle innych skupisk polonijnych w Mołdawii Polacy w Bielcach posiadają największe możliwości podtrzymywania i rozwijania własnej kultury. Najprężniej działającą organizacją polonijną w Mołdawii jest Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach. Organizacja to powstała jesienią 1993 roku, a 20 stycznia 1994 została zarejestrowana. Skupia ona Polaków z północnej Mołdawii, którzy po uzyskaniu niepodległości przez Mołdawię w 1991 roku zaczęli odnajdywać swoje polskie korzenie i tradycje. Stowarzyszenie liczy obecnie około 700 członków (według danych podawanych na stronie internetowej Stowarzyszenia), a jego prezesem jest Walery Buzut. Początkowo stowarzyszenie korzystało z gościnności miejscowej parafii rzymskokatolickiej, by w 1999 r. doczekać się własnej siedziby – 26 maja tegoż roku uroczyście otwarto Dom Polski. Jego dyrektorem została Eleonora Kima-kowska, zaś od 2007 roku funkcję tę pełni Ewelina Maszarowa¹⁶.

Nauczanie języka polskiego w Bielcach rozpoczęło się w 1993 roku. Początkowo zajęcia miały miejsce w wynajmowanym mieszkaniu i w wynajmowanych salkach parafialnych, a od 1999 roku odbywają się w dwóch klasach Domu Pol-

¹⁴ P. Marciniak, *op.cit.*, s. 39-40. Zob. też: *Polska Wiosna w Mołdawii 2008*, „Jutrzenka” 6/2008 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200806/wyd1.htm>).

¹⁵ Na podstawie korespondencji z respondentką MD 3, e-mail z dnia 2 X 2008 roku. W sierpniu 2008 roku przeprowadziłem wywiady z Polkami zamieszkałymi w Naddniestrzu (łącznie 5 wywiadów, nagranych w Rybnicy i Raszkowie). Z kolei we wrześniu i październiku 2008 roku, poprzez korespondencję pocztą elektroniczną komunikowałem się z przedstawicielami organizacji polonijnych z obszaru prawobrzeżnej Mołdawii. Informacje uzyskane poprzez wywiady i korespondencję uzupełniam o własną obserwację z trzech pobytów w Mołdawii i Naddniestrzu. Na przełomie stycznia i lutego 2005 roku oraz w sierpniu 2005 roku przebywałem w Bielcach, gdzie miałem okazję odwiedzić tamtejszy Dom Polski, a w nim m.in. redakcję miesięcznika „Jutrzenka”. Ponadto, w sierpniu 2005 roku przebywałem w Raszkowie, zaś w sierpniu 2008 roku w Rybnicy, co z kolei umożliwiło poznanie położenia Polaków w Naddniestrzu.

¹⁶ P. Marciniak, *op.cit.*, s. 39; zob. też: *Dom Polski w Mołdawii*, <http://www.dom.polski.bigduo.pl/oferta.htm> (2008). Zob. też: *Gość „Jutrzenki” – Ewelina Maszarowa – dyrektor Domu Polskiego w Bielcach*, „Jutrzenka”, 2/2008 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200802/gosc.htm>).

skiego. Oprócz polskiej mowy nauczana jest tu także kultura, historia i tradycja¹⁷. Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach nie tylko umożliwia naukę języka polskiego, ale ułatwia także dostęp do polskiej kultury. W działającej w nim bibliotece można wypożyczyć polskie książki i czasopisma, obejrzeć polskie filmy. Dom Polski jest także miejscem, w którym organizuje się uroczystości patriotyczne i religijne oraz imprezy związane z polską obrzędowością, takie jak jasełka czy zapusty. Integrują one trzy pokolenia miejscowej Polonii, zarówno dzieci, rodziców, jak i dziadków. Przy Stowarzyszeniu działalność prowadzą także: organizacja młodzieżowa Modes (Młodzieżowa Organizacja Przyjaźni, Jedności, Siły), powstała w 2001 roku, zrzeszająca przede wszystkim młodzież już pracującą; drużyna harcerska im. Stanisława Żółkiewskiego, założona w 2002 roku, licząca 37 harcerzy; koło kombatanatów Wojska Polskiego; chór dziewczęcy „Jaskółki” oraz młodzieżowy zespół tańca ludowego „Krokus”, założone w 1996 roku.

Dom Polski w Bielcach jest także siedzibą redakcji „Jutrzenki” – Pisma Polaków w Mołdawii. Czasopismo to wydawane jest od listopada 1996 roku, od 2004 roku także w wersji elektronicznej (www.jutrzenka.md). Gazeta początkowo wydawana była w nakładzie 200 egzemplarzy, obecnie zaś ukazuje się w nakładzie 500 egzemplarzy. „Jutrzenka” jest miesięcznikiem informacyjno-kulturalnym, stawiającym sobie za cel krzewienie polskości wśród Polaków i osób pochodzenia polskiego, szczególnie zaś wśród młodzieży. Redaktorem naczelnym pisma jest Helena Usowa, zaś opiekunem zespołu redakcyjnego jest proboszcz miejscowej parafii pw. św. Archaniołów ks. Jacek Puć¹⁸.

Od maja 2003 roku w Domu Polskim powstaje cotygodniowa 15-minutowa audycja radiowa „Polska Fala” nadawana dla mieszkańców północnej Mołdawii. Ponadto 30-minutowe audycje „Polskiej fali” emitowane są także w Radiu Państwowym Mołdawii, w każdy pierwszy wtorek miesiąca o godzinie 20.30. Redaktorem naczelnym „Polskiej Fali” jest Irena Lisowska¹⁹.

W Domu Polskim w Bielcach organizowane są także Dni Polonii, podczas których odbywają się koncerty zespołów polonijnych z Mołdawii: „Jaskółki”, „Andrzejki”, „Polacy Budżaka” i „Styrczańskie Dzwoneczki” oraz „Imperium” i „Jazz Man France”. Koncertom tym towarzyszą: wernisaż prac plastycznych oraz szkła, wystawa fotograficzna i wystawa rękodzieła. W 2008 roku przybyli na nie przedstawiciele Polaków z Grigorówki, Styrczy, Oknicy, Hyrtop, Druitorów, Kukoneszty, Kiszyniowa, Komratu oraz z Rybnicy i Tyraspola²⁰.

¹⁷ *Dom Polski...*; Ł. Buzut, *Jasełka w Domu Polskim w Bielcach*, „Jutrzenka”, 1/2006 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200601/akt1.htm>); J. Wołoszyna, *Ostatni dzwonek*, „Jutrzenka”, 6/2007 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200706/akt1.htm>).

¹⁸ P. Marciniak, *op.cit.*, s. 39. Zob. też: *Dom Polski...*

¹⁹ *Dom Polski...*

²⁰ *Dzień Polonii w Bielcach*, „Jutrzenka”, 5/2008 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200805/wyd1.htm>).

W 2006 roku Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach zostało zarejestrowane jako organizacja ogólnomołdawska. Jednak już od 2002 roku zaczęły powstawać filie Stowarzyszenia – Koła Polskich Rodzin. Jako pierwsze powstało Koło w polskiej wsi Styrca, kolejne zaś w Ryskanach, Nowych Druitorach, Grigorówce, Oknicy i w Ungienach. Powstawanie tych filii ma przyczyniać się do integracji Polonii w północnej Mołdawii oraz do odradzania polskiej kultury i tradycji²¹.

30 kilometrów na północny zachód od Bielc znajduje się wieś Styrca. Miejscowość ta stanowi najbardziej zwarte skupisko mołdawskiej Polonii, stąd też często bywa określana „małą Warszawą”. Na początku lat dziewięćdziesiątych w Styrce powstało Stowarzyszenie Kultury Polskiej „Polonia” oraz Koło Gospodyń Wiejskich. 21 sierpnia 2005 roku w Styrce otwarto nowy Dom Polski. Został on zbudowany dzięki pomocy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Senatu RP. Znalazła w nim siedzibę filia Stowarzyszenia „Koło Rodzin Polskich”²².

Animatorką życia kulturalnego w Styrce jest Lilia Górska, z inicjatywy której powstało tu niewielkie muzeum etnograficzno-historyczne. Prowadzi ona także dziecięcy zespół „Styrcańskie dzwoneczki”, w którym kultywuje tradycje narodowe zarówno Polski, jak i Mołdawii. Począwszy od 2002 roku, zespół uczestniczy w organizowanym w Kiszyniowie Festiwalu „Polska Wiosna w Mołdawii”²³. Zasłużoną osobą dla strycańskiej Polonii jest także przybyła tu z Polski nauczycielka Wanda Burek, która począwszy od 2003 roku, prowadzi naukę języka polskiego, a także historii i geografii. Zajęcia te odbywają się obecnie w Domu Polskim w Styrce²⁴.

Na południu Mołdawii znajduje się miasto Komrat – stolica Autonomii Gagauskiej²⁵. W 2004 roku powstało tu Stowarzyszenie Polaków Gagauzji. Zarejestrowano je 22 września, a jego założycielami byli państwo Ludmiła i Władysław Wolewiczowie (choć pan Władysław, pracownik naukowy miejscowego uniwersytetu, uważa, iż jest Białorusinem). Co ciekawe, do niedawna o istnieniu Polaków

²¹ Na podstawie informacji uzyskanych na drodze korespondencji z redakcją „Jutrzenki” – Pisma Polaków w Mołdawii, e.mail z dnia 21 września 2008 roku.

²² *Kronika polonijna. Mołdawia. W Styrce otwarto Dom Polski*, „Wspólnota Polska”, IX-X 5/2005, s. 37.

²³ *Zespół ludowy „Styrcańskie dzwoneczki”*, „Jutrzenka”, 4/2008 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200804/akt8.htm>).

²⁴ Na podstawie korespondencji z panią Wandą Burek, nauczycielką języka polskiego w Styrce, e-mail z dnia 16 X 2008 roku.

²⁵ Autonomiczna Republika Gagauzji położona jest w południowej części Mołdawii. W 1990 roku ogłosiła suwerenność jako wyraz sprzeciwu wobec ustanowienia w 1989 roku języka mołdawskiego, zapisywanego alfabetem łacińskim, jako języka urzędowego na całym obszarze Mołdawii. Jednakże – w przeciwieństwie do konfliktu Mołdawii z Naddniestrzem – nie doszło tu do wybuchu walki zbrojnej. W 1994 roku udało się osiągnąć porozumienie, które uregulowało status i terytorium Autonomii Gagauskiej. Obszar autonomii nie stanowi zwartego terytorium – jest ono rozparcelowane na 5 dystryktów oraz „archipelag” 31 wiosek, położonych w południowej części Mołdawii, ciągnących się od granicy z Rumunią aż po granicę z Ukrainą (przyp. autora).

w Gagauzji nie wiedzieli Polacy z Kiszyniowa i Bielc. Stowarzyszenie liczy sobie około 150 osób, w tym 62 dzieci, a ich liczba stale wzrasta. Działacze stowarzyszenia ciągle odnajdują bowiem kolejne osoby polskiego pochodzenia, które często nie są świadome swych polskich korzeni, choć „zdradzają” je typowo polskie nazwiska, jak np. Nowak²⁶. W Stowarzyszeniu Polaków Gagauzji zrzeszone są osoby nie tylko z Gagauzji, ale także z pozostałych obszarów południowej Mołdawii. W listopadzie 2004 roku w Komracie rozpoczęto nauczanie języka polskiego. Zajęcia odbywają się w wynajmowanej sali Szkoły nr 1²⁷.

Przy Stowarzyszeniu prowadzi działalność dziecięcy zespół „Polacy Budżaku”, prowadzony przez córkę państwa Wolewiczów. Zespół ten z sukcesem brał udział w festiwalu Polska Wiosna w Mołdawii” w Kiszyniowie, a w 2006 r. debiutował za granicą, uczestnicząc w festiwalu „Bukowińskie spotkania ze sztuką” odbywającym się w dniach 18-21 sierpnia we wsiach Nowy Sołoniec, Pojana Mikuli i Plesza w Rumunii²⁸.

Organizacje polonijne w Naddniestrzu²⁹

Położenie bytowe Polaków w Naddniestrzu jest znacznie trudniejsze niż w prawobrzeżnej Mołdawii. Organizacje polonijne na terenie Naddniestrza są mniej prężne i słabiej zorganizowane niż te, które istnieją w prawobrzeżnej Moł-

²⁶ W. Śmieja, *Mołdawia – przewodnik turystyczny*, Wydawnictwo Piątek Trzynastego, Łódź 1997, s. 189-190, zob.: *Comrat (Komrat)*.

²⁷ Na podstawie informacji uzyskanej na drodze korespondencji z panią Justyną Jancz, nauczycielką języka polskiego w Komracie, e-mail z 27 września 2008 roku. Zob. także: J. Tukan, *Pożegnania nadszedł czas. Dnia 2 czerwca 2008 roku w klasie polskiej w Komracie miało miejsce zakończenie roku szkolnego*, „Jutrzenka”, 6/2008 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200806/akt3.htm>).

²⁸ *Bukowińskie spotkania ze sztuką*, „Jutrzenka”, 10-11/2006 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200610/buk1.htm>).

²⁹ Choć w świetle prawa międzynarodowego obszar Naddniestrza jest częścią Mołdawii, to *de facto* funkcjonuje jako samodzielne państwo, tzw. Naddniestrzańska Republika Mołdawska (*Pridniestrowska Mołdawska Republika*), quasi-państwo z własnym prezydentem, parlamentem, armią, policją, walutą, godłem, hymnem i flagą. Naddniestrzańska Republika Mołdawska ogłosiła deklarację niepodległości 2 IX 1990 roku, a więc zanim jeszcze swą niepodległość ogłosiła Mołdawia (27 VIII 1991). W marcu 1992 roku między Mołdawią a Naddniestrzem wybuchła krwawa wojna domowa. Jej kres nastąpił w sierpniu, na skutek interwencji stacjonującej na obszarze Naddniestrza 14 Armii WNP, dowodzonej przez generała Lebedzia. Od tego czasu utrzymywany jest osiągnięty wówczas rozejm, co w praktyce oznacza podtrzymywanie istnienia separatystycznego Naddniestrza. Po rosyjskiej inwazji na Gruzję w sierpniu 2008 roku pojawiły się spekulacje, iż Mołdawia stanie się kolejnym celem odradzającego się rosyjskiego imperializmu. Możliwe jednak, iż w tym wypadku uda się osiągnąć pokojowe rozwiązanie. W zamian za odzyskanie kontroli nad Naddniestrzem Mołdawia miałaby zrezygnować ze swego prozachodniego kursu – nie aspirować do członkostwa w NATO i UE oraz wycofać się z GUAM (przyp. autora).

dawii. Wsparciem dla tutejszych środowisk polonijnych jest Kościół rzymskokatolicki. Pracujący we wszystkich parafiach Naddniestrza księża sercane, oprócz pracy duszpasterskiej, wspierają nauczanie języka polskiego wśród miejscowej Polonii, współpracują z nauczycielkami, są orędownikami zawiązywania organizacji polonijnych, a także wychodzą z szeregiem inicjatyw w stronę młodzieży, w tym także polonijnej³⁰.

Podobnie jak Styrzca w Mołdawii, tak Słoboda Raszków w Naddniestrzu określana jest jako polska wioska. Położona jest ona na uboczu głównej (i jedynej) drogi, przecinającej Naddniestrze z północy na południe, tuż przy granicy ukraińskiej. Co najmniej połowa mieszkańców miejscowości jest pochodzenia polskiego. W Słobodzie Raszków nie funkcjonuje żadna formalna organizacja polonijna. Polacy, którzy tutaj zachowali swoją polskość, nie chcą się angażować w polskie wspólnoty, m.in. ze względu na swą krytyczną ocenę działalności formalnych organizacji polonijnych. Liderem polskiej zbiorowości jest ks. Henryk Soroka, pracujący tu od 1990 roku. W miejscowej szkole (dziewięcioklasowej) prowadzi on nauczanie języka polskiego³¹.

Kilka kilometrów na zachód od Słobody Raszków znajduje się położony nad brzegiem Dniestru Raszków. W miejscowości tej można trafić na ślady polskości. Przez dwieście lat aż do represji stalinowskich w latach trzydziestych XX wieku stanowił on duże skupisko ludności polskiej. W okresie władzy radzieckiej mieszkańcy Raszkowa ulegli wynarodowieniu. Obecnie mieszkańcy wioski rozmawiają między sobą po ukraińsku lub po rosyjsku. W Raszkowie nie istnieje żadna organizacja polonijna i nie są prowadzone zajęcia z języka polskiego. Na północ od Raszkowa znajduje się miasteczko Kamionka, stolica rejonu. Połowa z członków erygowanej w tym mieście w 2008 roku nowej parafii rzymskokatolickiej jest zainteresowana powstaniem polskiej organizacji. Większość parafian ma polskie korzenie. Część z nich pochodzi ze Słobody Raszków³².

Na południe od Słobody Raszków znajduje się Rybnica, miasto o charakterze przemysłowym, położone nad brzegiem Dniestru. Istnieje tu największe skupisko Polonii w Naddniestrzu. Spora część Polaków przybyła do Rybnicy ze Słobody Raszków, w poszukiwaniu pracy lub na studia. W 2002 roku tutejsi Polacy założyli Rybnicko-Polskie Stowarzyszenie „Polonia”. Jego pierwszym prezesem była Zofia Wasiliewa, która bardzo energicznie rozwijała działalność stowarzyszenia. Po jej rezygnacji, złożonej ze względu na wiek, organizacja przeżywała problemy związane z wyborem następców. Początkowo spotkania polonijne organizowano w szkole, której dyrektorką była pani Zofia. Później korzystano z pomieszczeń miejscowej parafii, dzięki gościnności jej proboszcza, księdza Tadeusza Magie-

³⁰ B. Czech, „Pridniestrowie”, czyli *Naddniestrze*, Biuletyn Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, październik 2001 (wydanie internetowe: http://www.poloniam-polska.pl/index.php?id=b01_10_3).

³¹ Na podstawie informacji uzyskanej od respondenta ND 2. Wywiad nagrany 4 VIII 2008 r.

³² Na podstawie informacji uzyskanej od respondenta ND 4. Wywiad nagrany 7 VIII 2008 r.

rowskiego. Przedstawiciele „Polonii” rokrocznie uczestniczą w festiwalu „Polska wiosna w Mołdawii”, odbywającym się w Kiszyniowie. W latach 1998-2006 w Ro-syjskiej Szkole Średniej nr 2 prowadzono nauczanie języka polskiego jako przedmiotu fakultatywnego³³.

W Tyraspolu, stolicy Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej, niewielka grupa Polaków doprowadziła do powstania w 2004 roku organizacji polonijnej pod nazwą „Jasna Góra”. Uzyskała ona rejestrację u miejscowych władz. Do założenia polskiego stowarzyszenia namawiał miejscowych Polaków tutejszy proboszcz, ksiądz Piotr Kuzman. On też udostępnił im własne mieszkanie na spotkania polonijne. Wspólnota „Jasna Góra” od samego początku gromadziła w swoich szeregach nie tylko Polaków z korzeniami, dla których przyznawanie się do polskości było bardzo naturalne i spontaniczne, ale również i ich sympatyków – członków rodzin i osoby sympatyzujące z polską kulturą, jednak nie zawsze mających polskie korzenie. Sytuacja ta doprowadziła do szeregu napięć i konfliktów w dopiero co powstałej wspólnocie. Dotychczas wspólnota „Jasna Góra” nie zainicjowała kursów języka polskiego w Tyraspolu³⁴.

W położonych na prawym brzegu Dniestru Benderach zamieszkuje niewielka Polonia, która integruje się wokół powstałej w 1997 roku parafii rzymskokatolickiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Jak dotąd w Benderach nie funkcjonuje żadna organizacja polonijna, nie organizuje się także kursów języka polskiego³⁵.

Od początku lat dziewięćdziesiątych Polonia mołdawska uzyskała możliwość powoływania własnych stowarzyszeń oraz kontaktu z polską kulturą. Organizacje polonijne na terenie Mołdawii działają jednak niezależnie. W najkorzystniejszym położeniu znajdują się Polacy z Bielc i Kiszyniowa, którzy już od początku lat dziewięćdziesiątych integrują się w ramach polskich organizacji. Od kilku lat dość prężnie rozwijają swą działalność także Polacy z Komratu. Stosunkowo dobrze zorganizowani są także mieszkańcy „polskich wiosek” – Styrczy w północnej Mołdawii i Swobody Raszków w Naddniestrzu (choć w tej ostatniej nie istnieje żadne formalne stowarzyszenie polonijne). W innych miejscowościach, w których zamieszkują osoby polskiego pochodzenia, organizacje są mniej liczne i mniej dynamiczne. Jednakże obecnie kolejne środowiska zabiegają o założenie własnych stowarzyszeń polonijnych. Czynnikiem wpływającym na ich powstanie i rozwój może się okazać uchwalona we wrześniu 2007 roku Ustawa o Karcie Polaka. Jednym z warunków przyznania „Karty Polaka” jest bowiem „przedstawienie pisemnego zaświadczenia organizacji polskiej lub polonijnej o swoim

³³ Na podstawie informacji uzyskanych od respondentów ND 1 i respondenta ND 5. Wywiady nagrane 8 VIII 2008 roku.

³⁴ Wywiad z respondentem ND 3 został nagrany 2 VIII 2008 roku.

³⁵ *Bendery – rys historyczny parafii*, zob. <http://www.muk.scj.pl/pl/apostolstwo/bendery.html> (2008), strona Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego.

aktywnym zaangażowaniu w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej w ciągu co najmniej ostatnich trzech lat³⁶.

³⁶ *Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka*, Dz.U. z 2007 r., nr 180, poz. 1280, Art. 2. Organizacjami polonijnymi w Republice Mołdowy, uprawnionymi do wydawania zaświadczeń potwierdzających aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej, są obecnie Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach oraz Stowarzyszenie Polaków Gagauzji. Zob.: *Praktyczne aspekty realizacji Ustawy o Karcie Polaka*, „Jutrzenka”, 4/2008 (wyd. internetowe: <http://www.jutrzenka.md/200804/inf.htm>).